

RECENZJE I OMÓWIENIA

Adam F. K o l a, *Europa w dyskursie polskim, czeskim i chorwackim. Rekonfiguracje krytyczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011, ss. 428.

Praca Adama F. Koli dotyczy różnych koncepcji, które funkcjonują w dyskursywnej postaci, resp. które sformułowane zostały jako określone ideologemy, i które znalazły odzwierciedlenie we współczesnej literaturze polskiej, czeskiej i chorwackiej. Chodzi o temat oraz o sposób badań, aktualnych nie tylko z punktu widzenia doraźnej polityki, ale z punktu widzenia naukowego rozumienia kulturowo-historycznych procesów formujących dziejotwórczą tożsamość tzw. małych narodów z nieciągłą (przerwaną) tradycją państwowotwórczego i politycznego ich konstituowania. A. F. Kola przystępuje do badań, posiadając interdyscyplinarne kompetencje. Czuje się filologiem, który jest zdolny wrażliwie interpretować teksty artystyczne i naukowe, a także literaturoznawcą, który samodzielnie i z wiedzą porusza się w sferze kulturoznawstwa, antropologii, historii, geografii kulturowej, komparatystyki, i który jest zdolny przekraczać granice swojej dyscypliny. Nazwałbym to drogą od geopolityki rozumianej jako tożsamość kulturowa i antropologiczny fenomen (badanie intencji zorientowanych na sposób, z którego człowiek wywodzi swoją egzystencję na ziemi – na przykład koncepcja amerykańskiego badacza H. White'a), do innego rozumienia geopolityki (geografia jako polityczny instrument pozwalający osiągać społeczne cele).

Należy podkreślić, iż autor przebadał ogromną ilość literatury, z którą się krytycznie „rozprawił”: już tylko samo bogate zestawienie tekstów naukowych dotyczących tematu Europy można uznać za twórcze i stanowi efekt imponującej pracy i zarazem pouczającą lekcję. A. F. Kola stawia kilka wzajemnie powiązanych tez. Brzmią one następująco: 1. koncepcja Europy Środkowej resp. Środkowo-Wschodniej, Bałkanów czy Śródziemnomorza, pomimo swych historycznych korzeni i pozornej nie-idologiczności, miały swój polityczny podtekst odpowiadający interesom określonych grup; 2. idee te występują zawsze jako intelektualne konstrukty, które podlegają manipulacjom; 3. Autor chce również pokazać, że politologiczne i literaturoznawcze debaty o istocie i charakterze Europy są jednocześnie, pomimo swego uniwersalizmu, dyskusjami o tożsamości poszczególnych narodów, o historycznym sensie (istnienia) „małych” kultur. Równocześnie, A. F. Kola stara się usystematyzować terminologicznie i semantycznie poszczególne koncepcje Europy w ich powszechności i narodowych wariantach. Można powiedzieć, że to ostatnie zadanie przekracza możliwości jednej osoby i że możliwa jest tylko próba stworzenia hipotetycznych analogii na poziomie metateoretycznym. Warto tutaj uzupełnić następujące kwestie: należy rozróżnić pojmowanie terminów „Środkowa” i „Centralna” Europa (*Central Europe*). Podczas gdy pierwszy termin używany jest w kontekście słowiańskim i odzwierciedla współczesność, ma charakter symboliczny, dlatego że jest semantycznie nasycony historyczną pamięcią i niekiedy obciążony w społecznej świadomości negatywnymi konotacjami, rozumienie terminu „Centralna” Europa, stosowanego częściej w tradycji anglosaskiej, prezentuje spojrzenie szczerzego świadka „z zewnątrz”, który to termin przez swoją ikoniczność jest interpretacyjnie neutralny.

Praca ma kompozycyjnie i ideowo zrównoważoną formę. Kola wykazuje się dużą znajomością współczesnych koncepcji komparatystycznych (komparatystyki integralnej, antyredukcjonistycznej, dekonstrukcyjnej, analizy dyskursu, kulturoznawczej komparatystyki, koncepcji narratywistycznych, itd.). Do metody komparatystycznej podchodzi w sposób pragmatyczny: dla niego nie jest ważna „czystość” metody, ale osiągnięty cel. Komparatystyka dzisiaj nie jest już definiowana określonymi granicami dziedziny, sferą przedmiotowości i konkretną metodą, ale raczej komparatystyczną perspektywą, zasadą „porównywania” jako fundamentalną podstawą każdej operacji intelektualnej. Jest to nowoczesna droga od ściśle ontologicznego rozumienia do epistemologicznej definicji komparatystyki charakteryzowanej przez neopragmatyzm i metodologiczny pluralizm. A. F. Kola poprawnie bada poszczególne koncepcje Europy: wnikliwie porównuje różnice w refleksji polskiej, czeskiej i chorwackiej. Podczas gdy dla Czech Europa Środkowa była częścią Zachodu i historyczno-geograficznie łączyła się z monarchią habsburską (np. „minimalistyczna” koncepcja Kundery), w polskiej refleksji konieczne było krytyczne odniesienie do Wschodu. Chorwackie koncepcje, natomiast, dyskutowały o swojej „przynależności” lub „obcości” w stosunku do Bałkanów. Pytanie, czy te konstrukty Europy Środkowej są szansą dla

wpracowania nowego modelu polityki dla zjednoczonej Europy, kierując się realizmem, Kola pozostawia otwarte. Zamykający pracę postulat, by politycy dokładnie studiowali językowo-historyczne analizy i brali je pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, jest nazbyt optymistyczny.

Praca A. F. Koli generalnie jest wzorowym przykładem slawistyki arealowej, która od czystej filologii zmierza w kierunku kulturoznawstwa i rozważań geograficzno-politologicznych, i obie te linie myślenia potrafi połączyć ze sobą. Można by było lepiej wyabstrahować idee, resp. ideologemy Europy, rozdzielić na literaturę naukową (komparatystyczną, kulturalno-historyczną, politologiczną) i czysto artystyczną, w której dominuje funkcja estetyczna (np. powieści o monarchii habsburskiej). Badając historię idei, należy stosować różną metodologię – do badań tekstów naukowych i artystycznych, co określił założyciel tej orientacji badawczej, amerykański historyk literatury O. F. Lovejoy (*Historiography of Ideas*, 1938) już przed II wojną światową. W Polsce badanie historii idei w odniesieniu do romantyzmu zaadaptowała w zasługujący na uwagę sposób np. Maria Janion i inni. Obie sfery gatunkowe – dyskurs naukowy i artystyczny, które spotykają się np. w publicystyce i eseistyce – tworzą mit środkowoeuropejski, ale istnieją różnice w sferze intencji: dyskurs politologiczny jest najbardziej agresywny w przywłaszczaniu swej „europejskości”. Interesujące by było w przyszłości ustalenie, czy np. „środkowoeuropejskość” przejawia się na płaszczyźnie gatunków, poetyk i specyficznego stylu, tj. w samych strukturach literackich? Czy istnieją specyficzne środkowoeuropejskie gatunki, które gdzie indziej nie występują? Wskazałbym np. na groteskę, ironię, satyrę albo rozwój małych form teatralnych na początku XX wieku w postaci nowego typu satyryczno-politycznego kabaretu a także na wielość nietradycyjnych form, które wcześniej nie były obecne w kulturze popularnej. Tym problemem zajmował się w czesko-słowackim kontekście, w okresie międzywojennym czeski komparatysta i członek Praskiego Kola Lingwistycznego, Frank Wollman, studiując słowiańskie środkowoeuropejskie literatury, gdy w obszarze eidosu=kształtu racjonalnie zdefiniował analogiczne rysy tzw. generalnej literatury słowiańskiej.

Niektórzy polscy i słowaccy teoretycy (E. Kasperski, D. Ďurišin, T. Žilka) uważają, że z końcem XX wieku przejawy „środkowoeuropejskości” można badać przede wszystkim w interpoetyczności artefaktów jako określone ponadczasowe modele kultury i konstanty. Nieprzypadkowo przedmiotem poważnych badań staje się środkowoeuropejski wariant postmodernizmu – groteska i satyra we współczesnej prozie pisarzy polskich, ukraińskich, czeskich i przede wszystkim słowackich. W tradycyjnej historii literatury mówi się o tzw. pisarzach środkowoeuropejskich tylko w odniesieniu do lat 1890–1930. Pomimo czasowej i artystycznej odmienności tego okresu oczywiste jest, że dzieła wtedy powstałe, wiąże i charakteryzuje sposób powstania i lokalizacja: ostatnie dziesięciolecie istnienia Austro-Węgier, tj. analogiczny rozwój kulturalny, który przetrwał rozpad monarchii w 1918 roku i definitywnie zakończył się w roku 1930 w jej różnych częściach, jak Praga, Kraków, Wiedeń, Bratysława, Koszyce, Budapeszt, Zagrzeb, Lublana, itd. Chociaż tzw. środkowoeuropejskie państwa w politycznym życiu znacznie różnicowały się narodowo i odmawiały jakichkolwiek form współpracy, na kulturalnym froncie dochodziło do godnej uwagi symbiozy w szeregu -izmów, artystycznych ruchów i kierunków, a to m.in. dzięki okolicznościom, że te dzieła krytycznie odzwierciedlały sytuację w Austro-Węgrzech – „więzieniu narodów” (mam na myśli zainteresowania moderny i awangardy). Przeniesienie konfliktu z poziomu społecznego, federacyjnych ram monarchii, na poziom międzynarodowy – chodzi przede wszystkim o pojawienie się faszyzmu i upadek systemu wersalskiego gwarantującego środkowoeuropejską równowagę – wiedzie po 1945 roku do tego, że wzajemne zarzuty i krytyka zmieniają się w nostalgię i sentyment. W tym należy upatrywać literacko-psychologicznych korzeni zainteresowań Kundery Europą Środkową.

W uwagach o charakterze różnych koncepcji Europy warto by było uwzględnić fenomen emigracji i wykrzystać wyniki badań tzw. emigrantologii, tj. interdyscyplinarnej, kulturoznawczej dziedziny badań powołanej na XII Międzynarodowym Kongresie Sławistów w Krakowie w 1998 roku. Dyskusję o „austriackiej” Europie Środkowej rozpoczęli intelektualiści, przeważnie emigranci lub dysydenci z środkowoeuropejskich państw z początkiem lat osiemdziesiątych. Istotną rolę odegrał pisany po angielsku esej M. Kundery *The Tragedy of Central Europe* (1984), sceptycznie odnoszący się do mocarstwowych i geopolitycznych rozwiązań porządku państwowo-prawnego w Europie Środkowej, która nie ma stałych geopolitycznych granic i jest raczej miejscem spotkania, dialogu i koegzystencji, analogicznej kulturowej pamięci i historycznego doświadczenia. Np. teksty V. Havela *Anatomie jedné zdrženlivosti* (1985), G. Konrada *Antipolitics* (1984) i Cz. Miłosza *The Witness of Poetry* (1983), formułują środkowoeuropejską tożsamość jako określoną duchową tradycję negującą geopolityczną rzeczywistość po roku 1945, krytykują podział na Wschód i Zachód. Rozprawa Adama F. Koli przewyższa standardy tego typu pracy według kryterium międzynarodowego. Autor zsyntetyzował ogromną ilość materiału, tworząc pracę, która wyróżnia się dojrzałością teoretycznego namysłu i trafnością literacko-historycznego wnioskowania.